Polski statek „ Miętus" z 16 osobami na pokładzie zatonął koło Bornholmu.

Polski statek „Miętus" z 16 osobami na pokładzie zatonął 9 mil na południe od miejscowości Ronne na wyspie Bornholm. Wszystkie osoby zostały uratowane przez duńskie służby – powiedział PAP rzecznik Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa w Gdyni Rafał Goeck.
„Statek polski +Miętus+ zatonął 9 mil na południe od miejscowości Ronne na wyspie Bornholm. Na pokładzie było 19 osób. Wszystkie się ewakuowały na tratwę ratunkową" – powiedział PAP w niedzielę Goeck.
Dodał, że akcję ratunkową prowadziły duńskie służby SAR. „Wszystkie osoby zostały podebrane przez tamtejsze służby. Do akcji zadysponowano dwa śmigłowce i trzy statki ratownicze. Polska strona w niej nie uczestniczyła. Duńczycy wszystko skoordynowali i przeprowadzili" – zaznaczył Goeck.
W akcji ratowniczej brały udział 2 śmigłowce i 3 statki ratownicze duńskich sił zbrojnych – podaje RMF FM.
Polskie służby SAR informację o zdarzeniu otrzymały w niedzielę, po godz. 5 rano. Statek „Miętus" pływał komercyjnie na rejsy wędkarskie z Kołobrzegu. Pierwsze o zdarzeniu poinformowało radio RMF FM.
RMF FM podało, cytując duńskie media, że jedna osoba została poszkodowana i przetransportowano ją do szpitala w Rønne z niegroźnym urazem głowy.
Uczestnicy rejsu przebywają obecnie w jednym z hosteli. Armator jest z nimi w stałym kontakcie i organizuje im powrót do Polski – poinformowało RMF FM.
Rozgłośnia dodała, że przedstawiciele armatora nie wiedzą, jak doszło do wypadku. Informację o kolizji Miętusa z inną dość dużą jednostką otrzymali nieoficjalnie, jeden statek został w tej sprawie zatrzymany na redzie portu w Rønne.
Według nieoficjalnych informacji przekazanych RMF FM przez armatora, statek, który uderzył w „Miętusa", odpłynął z miejsca zdarzenia.

Źródło: gospodarka morska.pl

Stocznia CRIST przekazała największy na świecie prom hybrydowy.

Stocznia CRIST przekazała Norwegom największy na świecie prom hybrydowy. Częściowo wyposażona jednostka pasażersko-samochodowa opuściła Gdynię w środę wieczorem. Color Hybrid – taką nazwę otrzyma prom, wejdzie do eksploatacji latem przyszłego roku. To jeden z największych statków, jakie w ostatnich latach powstały w polskich stoczniach.
Budowę jednostki o numerze budowy NB 311 dokończy norweska stocznia Ulstein. Do Ulsteinvik holuje ją holownik Mustang. Na miejsce mają dotrzeć 9 listopada.
Prom Color Hybrid ma 160 m długości i 27,10 m szerokości. Zostanie wyposażony w hybrydowy system napędu głównego, który połączony z odpowiednimi parametrami jednostki zapewni jej wysoką manewrowość. Proces ładowania baterii każdorazowo będzie odbywał się w porcie przy pomocy kabla zasilającego ze specjalnych obiektów nabrzeżnych lub na samym pokładzie statku. Jednostka pomieści 2 000 pasażerów oraz 500 pojazdów. Color Hybrid będzie kursował na trasie Sandefjord-Strömstad (Norwegia-Szwecja). Podróż zajmie 2 godziny i 20 minut. Nowy prom zastąpi o połowę mniejszą jednostkę Bohus (1 165 pasażerów, 240 pojazdów osobowych).
Finalnym odbiorcą jednostki jest Color Line, jeden z największych operatorów promowych w Norwegii. Oprócz transportu ludzi i towarów, firma ta zajmuje się także prowadzeniem sklepów i restauracji oraz usługami hotelowymi i rozrywkowymi. Obecnie zatrudnia 3 500 osób w czterech krajach.
Stocznia CRIST budowę największego hybrydowego promu świata rozpoczęła w lipcu ubiegłego roku.
– To kolejny projekt, który potwierdza silną pozycję CRIST na rynku innowacyjnych jednostek pasażerskich – mówi Tomasz Wrzask, PR manager CRIST.
Color Hybrid to druga tak duża jednostka, którą zbudowała CRIST. W 2014 r. stocznia przekazała jeden z najnowocześniejszych wielofunkcyjnych statków offshore – Multi-Lay Vessel o nazwie Ceona Amazon. Wielozadaniowa jednostka do układania rurociągów na dnie mórz i oceanów miała 199,4 m długości oraz 32,2 m

szerokości. Stocznia budowała kadłub wyposażony w napędy oraz główne urządzenia elektryczne i specjalistyczne, m. in. w windy kablowe. Statek trafił do armatora Ceona Ship 1 Limited z Wielkiej Brytanii. CRIST jest obecnie jedną z największych polskich stoczni. W trakcie dwudziestoośmioletniej działalności osiągnęła pozycję jednego z czołowych producentów wyspecjalizowanego sprzętu stoczniowego oraz jednostek pływających dla największych światowych odbiorców. Stocznia koncentruje swój rozwój wokół budowy specjalistycznych statków i konstrukcji dla przemysłu morskiego.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Chrzest nowej jednostki offshore armatora Jan de Nul.

Luksemburski koncern Jan De Nul Group ochrzcił nową jednostkę offshore w belgijskim porcie Ostend. Statek otrzymał nazwę Taillevent.
Jan De Nul Group zakupił tę jednostkę 18 lipca tego roku od firmy Vroon Group. Taillevent został zaprojektowany specjalnie do transportu i instalacji przybrzeżnych turbin wiatrowych i ich fundamentów. Doskonale nadaje się również do pracy w innych sektorach morskich, takich jak przemysł naftowy i gazowy.
Taillevent ma 140 metrów długości i może pracować na wodach o głębokości do 40 metrów. Ponadto statek ma na pokładzie główny dźwig o udźwigu 1000 ton i dźwig pomocniczy o udźwigu 50 ton. Warto dodać, że główny dźwig powstał w gdyńskim zakładzie produkcyjnym firmy Palfinger i został zamontowany w polskiej stoczni Nauta.
- Taillevent jest komplementarny do naszej jednostki „Vole au vent" i pozwoli nam dalej rozwijać oraz poszerzać naszą wiedzę na temat morskich farm wiatrowych. Dysponując dwoma statkami do montażu offshore w naszej flocie, możemy lepiej obsługiwać klientów z tej branży i szybciej reagować na potrzeby. Zrealizowaliśmy już szereg kompleksowych projektów wiatrowych w Europie i patrzymy naprzód z ufnością i entuzjazmem – powiedział Peter De Pooter z Jan De Nul Group
Grupa Jan De Nul intensywnie inwestuje w działalność offshore i zrealizowała dotąd kilka projektów wiatrowych offshore w Belgii, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Danii, Finlandii i Niemczech.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Litwini chcą wykupić gazoport na kredyt.

Jak poinformowal portal biznesalert: "Operator litewskiego pływającego terminalu LNG w Kłajpedzie spółka Klaipedos Nafta zamierza pozyskać do 308 mln kredytów na wykup dzierżawionej instalacji. Rząd litewski ma udzielić gwarancji."
Według wstępnych informacji, pierwszy kredyt opiewający na kwotę 148 mln euro ma zostać udzielony już w przyszłym roku. Dzięki temu, koszty najmu terminalu obniżą się z 66 do 43 mln euro rocznie. Kolejna pożyczka w wysokości 121-160 mln euro zostanie przeznaczona na zakup terminalu. Regulacjami w tej sprawie zajmie się litewski sejm.
Warto przypomnieć, że już wcześniej Klaipedos Nafta próbował uzyskać od banków 300 mln euro na wykup terminalu. Od negocjacji z bankami, odstąpiono po rozpoczęciu rozmów dotyczących możliwości pozyskana unijnego wsparcia z KE, Łotwą i Estonią.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Ross Edgley jako pierwszy opłynął wpław Wielka Brytanię.

Ross Edgley został pierwszym człowiekiem, który opłynął wpław Wielką Brytanię. W niedzielę po pokonaniu 1780 mil wyszedł na brzeg w miejscowości Margate w hrabstwie Kent, gdzie 1 czerwca rozpoczął próbę.
33-letni Edgley ani razu w tym czasie nie wyszedł na ląd. Dziennie przebywał w wodzie po 12 godzin, a spał na asekurującej go łodzi. Walczył z silnymi prądami i meduzami. Spalił ponad pół miliona kalorii, które uzupełniał między innymi 500 bananami.
W połowie sierpnia, po 73 dniach przebywania w wodzie, pobił rekord innego długodystansowego pływaka Benoit Lecomte'a, który w 1998 roku pokonał wpław Atlantyk.
To nie pierwszy ekstremalny wyczyn Edgleya. W kwietniu 2016 roku wspiął się na linie łącznie na wysokość Mount Everestu, a dwa miesiące wcześniej przeciągnął samochód na dystansie maratonu.

Źródło:pap.pl

Dar Młodzieży w drodze do Osaki, ale lekko zmienił trasę. Na Morzu Wschodniochińskim szaleje tajfun..

Dar Młodzieży w drodze do Osaki, jednak nie jest to łatwa podróż. Szalejący na Morzu Wschodniochińskim tajfun spowodował, że polski żaglowiec musiał zmienić kurs. – Zamiast do cieśniny Tajwańskiej, kierujemy się na południowy-wschód. Komendant chce ominąć Tajwan od strony południowej i poszukać schronienia w pobliżu wyspy – poinformował Krzysztof Romański, wysłannik „Gazety Wyborczej Trójmiasto", który obecnie bierze udział w Rejsie Niepodległości.
„Żaglowiec zmaga się z największym od wyjścia z Gdyni sztormem. Przy "dziesiątce" w skali Beauforta omal nie straciliśmy jednego z żagli. Chyba nie muszę dodawać, że na tak rozbujanym statku posiłki nie cieszą się wielkim powodzeniem:-)" – napisał Romański.
Na Twitterze Jakub Salvatti dodał: „Jeśli się zastanawiacie co z nami. To przed wiatrem "schowaliśmy" się za Tajwan ale już płyniemy dalej. Zrobiliśmy kilka zwrotów. Nasz Komendant wie co robi. Pamiętajcie on nas".
Dar Młodzieży do Osaki dotrzeć ma 11 listopada. Tam odbędzie się wspólne świętowanie setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.
Załoga zostanie powitana przez wiceminister Annę Moskwę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Jacka Izydorczyka, ambasadora RP w Japonii, oraz poseł Dorotę Arciszewską-Mielewczyk, przewodniczącą Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. W Osace odbędzie się także kolejna, już szósta zmiana załogi Daru Młodzieży, którym płynęło dotychczas 757 młodych ambasadorów, promujących Polskę za granicą.
Od 20 maja Dar Młodzieży zawinął już do 14 portów, między innymi do Tallina, Kopenhagi, Szczecina, Bordeaux, Dakaru, Kapsztadu i do Singapuru. Statek odwiedził 13 państw i dwukrotnie przekroczył równik.
Rejs Niepodległości to wspólna inicjatywa Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Uniwersytetu Morskiego w Gdyni oraz Pallotyńskiej Fundacji Misyjnej Salvatti. Jej celem jest uczczenie setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz promocja na świecie. Załogę Daru Młodzieży stanowi młodzież – laureaci ogólnopolskiego konkursu, studenci Uniwersytetu Morskiego oraz uczniowie szkół morskich w Szczecinie i w Świnoujściu.
Dar Młodzieży planowo ma powrócić do Gdyni 28 marca 2019 r. To jego drugi rejs dookoła świata. Pierwszy odbył się w latach 1987/1988.
Dar Młodzieży ma 108,815 m długości, 14 m szerokości oraz 6,87 m zanurzenia. Powierzchnia ożaglowania podstawowego to 3 015 m kw. Na pokład jednostka zabiera 130 + 6 praktykantów, a stała załoga to 32 osoby. Uroczyste podniesienie bandery na żaglowcu odbyło się 4 lipca 1982 r. przy Nabrzeżu Pomorskim w Gdyni.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Dowódca morskich sił USA w Europie. By odstraszać, musimy być obecni.

Odstraszanie wymaga obecności; ćwiczenie Trident Juncture pokazuje zdolności sił NATO, w tym mobilność – powiedział o trwającym w Norwegii ćwiczeniu dowódca amerykańskich sił morskich w Europie adm. James Foggo.
Trident Juncture to największe manewry NATO od zimnej wojny. Bierze w nich udział ok. 50 tys. żołnierzy, marynarzy i lotników z 29 państw sojuszu i skandynawskich krajów partnerskich – Finlandii i Szwecji. Główna część ćwiczenia rozpoczęła się 25 października i potrwa do 7 listopada.
"Jesteśmy mniej więcej w połowie ćwiczenia poligonowego. Trident Juncture daje nam okazję, by sprawdzić nasze zdolności według scenariusza kolektywnej obrony. Zakłada on, że suwerenność Norwegii została naruszona i Norwegowie zgodnie z artykułem 5. traktatu o NATO proszą nas o wsparcie. Robimy to wszystko przy raczej, zimnej, mokrej i śnieżnej pogodzie, co jest wyzwaniem dla wojsk" – powiedział Foggo w telefonicznym briefingu dla międzynarodowych mediów.
Admirał ocenił, że Trident Juncture pokazuje, że NATO "to bardzo istotna organizacja, elastyczna i zdolna do reagowania".
Foggo zwrócił uwagę, że w centrum uwagi jest sprawdzenie sił bardzo wysokiej gotowości – VJTF, tzw. szpicy. "Dowiadujemy się, jak się dokądś szybko dostać i rozwinąć nasze zdolności obrony i odstraszania. To ważne dla nas, by zademonstrować nasz potencjał i mobilność. Innymi słowy, by odstraszać, trzeba być obecnym. Żeby być obecnym, trzeba bardzo szybko przetransportować znaczne ilości sprzętu i ludzi. Trzeba być zwinnym i elastycznym" – powiedział.
Podkreślił, że wcześniejsza faza ćwiczenia polegała na przerzuceniu 50 tys. ludzi, 10 tys. pojazdów kołowych i gąsienicowych, 250 samolotów i śmigłowców i ponad 650 okrętów. "Udowodniliśmy, że potrafimy szybko być na miejscu; VJTF jest na miejscu – 8 tys. ludzi, którzy teraz ćwiczą walkę" – zaznaczył.
"To bardzo silny przekaz, że sojusz jest zdolny przerzucić cały ten sprzęt, odpowiednik siedmiu brygad, wciągu 30 dni. To ma znaczenie w świetle artykułu 5. To warte poniesionych wydatków" – zapewnił.
Odniósł się też do kwestii obserwatorów z Rosji podczas Trident Juncture i sprawy wzajemności w tego typu relacjach. "Wielu reporterów pyta mnie o ćwiczenie Wostok, które Rosja przeprowadziła na Pacyfiku, i nieco żartobliwie odpowiadam, że niewiele wiem, bo nie zostałem zaproszony. Jeśli chodzi o Trident Juncture, jako kraje NATO przestrzegamy reguły ustanowionej przez OBWE. Przy ćwiczeniu tej skali, są określone kryteria i określona liczba pojazdów, przy których jesteśmy zobowiązani zapraszać obserwatorów z długiej listy państw. Rosja jest jednym z nich, Białoruś także" - przypomniał.
Przywołał wypowiedź sekretarza generalnego NATO o "trzech D" – Deterrence, Defense, Dialogue – odstraszanie, obrona i dialog, "Musimy przerzucić mnóstwo ludzi i sprzętu, by pokazać skuteczne odstraszanie, i zrobiliśmy to na Trident Juncture, Jesteśmy gotowi do obrony. Możemy sprawić, że zagrożenia są bardziej przewidywalne. Jednocześnie ważne, by podtrzymać dialog. Dialog między wszystkimi 29 krajami członkowskimi, z partnerami, jak Finlandia i Szwecja, ale także dialog z krajami, które nie są członkami NATO i nie są przyjazne sojuszowi. I w ten miks można włączyć Rosję" – powiedział.
Admirał Foggo jest dowódcą morskich sił USA w Europie, amerykańskich sił morskich w Afryce, stoi też na czele sojuszniczego Dowództwa Sił Połączonych w Neapolu.
Stany Zjednoczone wydzieliły największe siły do tegorocznego ćwiczenia Trident Juncture. Drugie pod względem liczebności są Niemcy. Polskę reprezentuje fregata ORP Pułaski i ponad 400 żołnierzy.

Źródło: pap.pl

Indonezja: Nurkowie wydobyli z morza czarną skrzynkę.

Płetwonurkowie zaangażowani przez Komitet ds. Bezpieczeństwa Transportu Powietrznego (KNKT) dla zbadania dna morskiego w miejscu, skąd dochodził sygnał dźwiękowy, wydobyli czarną skrzynkę, która jest w dobrym stanie - podała w czwartek stacja Metro TV.

O znalezieniu czarnej skrzynki poinformował stację jeden z płetwonurków uczestniczących w akcji. Skrzynka zawiera rejestrator lotu i urządzenie do zapisu rozmów w kabinie pilotów. Jest obecnie przewożona przez statek Baruna Jaya, na pokład którego dostarczyli ją nurkowie.
Jeden z portali poinformował, że czarną skrzynkę znaleziono na głębokości 30 metrów, na dość zamulonym obszarze.
Wcześniej w czwartek zastępca prezesa Krajowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Transportu Powietrznego (KNKT) Haryo Satmiko potwierdził, że "ostry, brzęczący dźwięk, który może być sygnałem z czarnej skrzynki Boeinga 737 MAX 8, jaki rozbił się w poniedziałek w Dżakarcie, staje się coraz wyraźniejszy".
O tym, że indonezyjskie służby poszukiwawcze odebrały domniemany sygnał z czarnej skrzynki samolotu, który rozbił się tuż po starcie z lotniska w Dżakarcie, poinformowano w środę do południa.
"Użyliśmy bezzałogowej sondy, dzięki której udało się zidentyfikować na dnie oceanu coś na kształt kadłuba samolotu. Zakładamy, że może to być część Boeinga" - powiedział Satmiko agencji Reutera. W czwartek o godz. 5 czasu miejscowego (w Polsce godz. 23 w środę) do akcji włączyła się grupa nurków, która zbada ten obszar - dodał. Jak podkreślił, warunki pogodowe były sprzyjające.
Należący do indonezyjskiego niskokosztowego przewoźnika Lion Air samolot Boeing 737 MAX 8 rozbił się w poniedziałek. Na jego pokładzie znajdowało się 181 pasażerów i ośmioro członków załogi. Nikt nie przeżył. Samolot leciał z Dżakarty do niewielkiego miasteczka Panglkal Pinang. Ekipie ratunkowo-poszukiwawczej udało się odnaleźć unoszące się na wodzie rzeczy osobiste pasażerów oraz niewielkie części samolotu.

Źródło:pap.pl

Miliony na komunikację promowa przez Kanał La Manche po brexicie.

Brytyjski rząd zamierza przeznaczyć dziesiątki milionów funtów na przewozy promowe. To pokłosie obaw tamtejszych władz, które chcą uniknąć paraliżu komunikacji promowej po formalnym wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.
Władze w Wielkiej Brytanii chcą się zabezpieczyć na wypadek blokady, która w przypadku realizacji najczarniejszego scenariusza może objąć swoim zasięgiem przeprawy do Calais. Skutkiem braku porozumienia pomiędzy Brytyjczykami a stroną francuską – tzw. „no-deal Brexit" - może być prawdziwy chaos komunikacyjny, oznaczający m.in. blokadę ruchu przez tunel pod kanałem La Manche. Taka blokada mogłaby trwać miesiącami. Sparaliżowany zostałby także ruch promowy pomiędzy Dover a Calais. Szacuje się, że w przypadku zastosowania twardego rozwiązania i braku kompromisu, wydolność strategicznego dla Wielkiej Brytanii portu w Dover spadłaby do poziomu 12 procent.
Już teraz brytyjski rząd pracuje nad planem awaryjnym, mającym zapobiec prawdziwej katastrofie, która odbiłaby się na konsumentach (ograniczony transport żywności, towarów przemysłowych, ale też leków i innych kluczowych artykułów) oraz uderzyłaby w brytyjską gospodarkę. Jednym ze scenariuszy, które brane są pod uwagę w przypadku braku kompromisowego rozwiązania, jest przekierowanie części ruchu do innych portów: Port of London, Tilbury czy Liverpoolu.

Źródło: PromySkat.pl

Port Gdańsk otwiera biuro handlowe w Chinach.

Współpraca między Chinami a Portem Gdańsk rozwija się z roku na rok. Za marketingowym sukcesem podczas tegorocznych targów branżowych CILF 2018 w Chinach, przyszedł czas na otwarcie biura handlowego Portu Gdańsk w Azji. Będzie to pierwsze przedstawicielstwo handlowe reprezentujące polski port w Kraju Środka.

Port Gdańsk zdecydował się otworzyć pierwsze biuro w Szanghaju – to nie tylko największe miasto w Chinach, lecz także światowy lider wśród portów morskich. Biuro handlowe Portu Gdańsk powstało przy współpracy z PAIH (Polska Agencja Inwestycji i Handlu).
- To milowy krok w budowie mocnej pozycji Portu Gdańsk na mapie światowej. Nasza stała obecność w samym centrum chińskiej gospodarki morskiej jest sukcesem zarówno biznesowym, jak i wizerunkowym. Żaden z bałtyckich portów nie działa na rynku azjatyckim tak prężnie, jak Port Gdańsk. Jako pierwsi otworzyliśmy nasze biuro handlowe w Chinach. Jest to następstwo konsekwentnego tworzenia marki w świadomości chińskich partnerów, a zarazem podłoże dla przyszłych działań – mówi Patryk Felmet, dyrektor Działu Marketingu w Zarządzie Morskiego Portu Gdańsk.
Biuro otwarte zostało 3 listopada. W uroczystym otwarciu wziął udział także Grzegorz Witkowski - wiceminister w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Zadaniem biura jest wzmacnianie już istniejącego partnerstwa z chińskimi firmami, pozyskiwanie nowych klientów oraz koordynacja wzajemnej współpracy, także w sferze inwestycji. Tych w Porcie Gdańsk nie brakuje: największą z nich jest Port Centralny, którego projekt już teraz wzbudza ogromne zainteresowanie m.in. ze strony chińskiej.
- Port Gdańsk to dla Azji morska brama do rynków Europy, zwłaszcza Centralnej i Wschodniej. Bezpośrednie, stałe połączenia oceaniczne połączone są z konkurencyjnością. Port w Gdańsku to jeden z najtańszych korytarzy transportowych z Azji do Europy w skali globu – mówi Łukasz Greinke, prezes ZMPG S.A.
- Współpraca między Chinami a Portem Gdańsk to już tradycja. Trwa nieprzerwanie od ponad 15 lat. Stałość relacji, także handlowych, to istotny czynnik w kulturze chińskiej. Nasze nowe biuro przypieczętowuje wzajemne zaufanie, a to z pewnością ułatwi nam pierwszy kontakt z nowymi kontrahentami – dodaje Łukasz Greinke.
Port Gdańsk jest obecnie najszybciej rozwijającym się hubem transportowym w rejonie Morza Bałtyckiego. Korzystne położenie geograficzne oraz nowoczesna infrastruktura to powody, dla których jest on wybierany jest przez chińskich armatorów. Jako jedyny port bałtycki Gdańsk posiada stałe połączenia żeglugowe z portami w Chinach (Szanghaj, Ningbo, Yantian, Xiamen). Port Gdańsk również jako jedyny na Bałtyku jest w stanie przyjmować największe na świecie transoceaniczne kontenerowce OOCL. Z tych możliwości już teraz korzystają chińscy giganci rynku, m.in. China Merchants, Cosco, China Communications Construction Company, ZMPC czy Steel Searcher.

Źródło:PortGdańsk.pl

Merkel: chcemy, aby Ukraina pozostała ważnym krajem tranzytowym dla rosyjskiego gazu.

Mamy wspólny cel, żeby Ukraina pozostała ważnym krajem tranzytowym dla rosyjskiego gazu ziemnego, ponieważ jest to elementem bezpieczeństwa tego kraju - powiedziała kanclerz Niemiec Angela Merkel po piątkowych polsko-niemieckich konsultacjach międzyrządowych w Warszawie.
Podczas wspólnej konferencji prasowej z premierem Mateuszem Morawieckim szefowa niemieckiego rządu odniosła się m.in. do problematyki energii i bezpieczeństwa energetycznego. "Zadeklarowałam, że dywersyfikacja jest ważna i dlatego Niemcy przyspieszą swoje plany jeżeli chodzi o stworzenie terminalu LNG - tak, żeby móc wykorzystywać też inne źródła energii" - powiedziała Merkel. "Mamy też wspólny cel, żeby Ukraina, jako kraj tranzytowy dla rosyjskiego gazu ziemnego, pozostała ważna, ponieważ to jest też elementem bezpieczeństwa Ukrainy" - dodała.
Niemiecka kanclerz zapewniła też, że Polska i Niemcy zgadzają się co do oceny Rosji oraz sytuacji na Ukrainie. Jak oceniła, nawiązując do swojej czwartkowej wizyty w Kijowie, na Ukrainie widoczna jest poprawa w dziedzinie demokratyzacji oraz zwalczania korupcji. "Z drugiej strony niestety mamy mało postępów jeżeli chodzi o realizację porozumień mińskich albo o Morze Azowskie" - zastrzegła niemiecka kanclerz.

Źródło:pap.pl

BMI wpływa na długość naszego życia. Wyliczono dokładnie jak.

Bardzo dokładne badanie wskazuje, że zbyt duże odchylenia od zdrowego BMI (w obie strony) prowadzą częściej do śmierci. Wskaźnik ma związek z większością chorób m.in. alzheimerem.
Opublikowane właśnie w The Lancet Diabetes and Endocrinology wyniki analiz zespołu badawczego London School of Hygiene and Tropical Medicine nie zostawiają wątpliwości. To, że ludzie zbyt otyli są narażeni na choroby nikogo nie dziwi, ale alarm dla zbyt chudych? To coś nowego.
- BMI to kluczowy wskaźnik zdrowia – przekonuje Krishnan Bhaskaran, główny autor badań i profesor epidemiologii statystycznej – Wiedzieliśmy, że jego balans związany jest z ryzykiem zgonu, ale do tej pory nie było badań koncentrujących się na powiązaniach z umieralnością z konkretnych powodów.

Jak obliczyć BMI?

BMI = waga w kilogramach / (wzrost w metrach)²

Należy podzielić liczbę kilogramów masy ciała przez podniesiony do kwadratu wzrost, a następnie sprawdzić wynik z poniższą tabelą.

- < 16 - wygłodzenie
- 16 - 16.99 - wychudzenie
- 17 - 18.49 - niedowaga
- 18.5 - 24.99 - waga prawidłowa
- 25 - 29.99 - nadwaga
- 30 - 34.99 - I stopień otyłości
- 35 - 39.99 - II stopień otyłości
- > 40 - otyłość skrajna

Według badań Bhaskaran najmniejsze związki ze śmiertelnością z badanych przyczyn mają osoby o BMI mieszczącym się w przedziale 21-25. To najzdrowsza grupa. Do uzyskania wyników przeanalizowano dane zebrane od 3,6 milionów pacjentów oraz 367 512 zgonów wskazujących na związek otyłości z dwoma najczęstszymi przyczynami śmierci: chorobami serca i nowotworami.
- BMI powyżej 25 jest powiązane z większością raków, chorób układu krążenia i oddechowego oraz nerek i wątroby – dodaje Bhaskaran.
Według statystyk otyłość skraca statystycznie życie o około 4,2 lat u mężczyzn i o 3,5 lat u kobiet. Dodatkowo The British Journal of Cancer jakiś czas temu opublikował raport, z którego wynika, że otyłość powiązana jest z 7,5% przypadków nowotworów w Wielkiej Brytanii. Charytatywny Cancer Research UK dorzuca od siebie prognozę, że około 23 tysięcy kobiet w tym kraju będzie będzie zmagać się z wywołanymi otyłością nowotworami już do 2035 roku, a jeśli tendencja się utrzyma – do 2043 otyłość będzie najczęstszą przyczyną raka.
To jednak nie wszystko, bo na liście znacznie częściej występujących są: demencja, choroba Alzheimera, a nawet samobójstwo. Z przesadnym zachudzeniem jest inaczej, tutaj powiązania z konkretnymi chorobami nie były aż tak silne, jednak tak silne niedożywienie jest oznaką chorobową samo w sobie.
Autorzy badania zwracają uwagę na pewne ograniczenia swojej analizy: brak informacji o aktywności fizycznej badanych oraz tego jak ten czynnik mógł wpłynąć na śmiertelność.

Źródło:Focus.pl

Info OMK.

Informujemy, że w dniu 28.11.2018 r. w godzinach 10.00 - 17.00 odbędzie się kolejne Ogólnopolskie Seminarium dla marynarzy z OMK. Zapraszamy wszystkich należących do OMK/ITF do wzięcia udziału w spotkaniu i do podjęcia dyskusji.

Dla marynarzy spoza Szczecina gwarantujemy nocleg i zwrot kosztów podróży.

Zgłoszenia proszę przesyłać e-mailem : biuro@nms.org.pl lub telefonicznie 91 422 02 02

Poniżej szczegóły naszego spotkania.

Charakter spotkania :

3 Panele dyskusyjne.

Miejsce spotkania:

Centrum Kultury Euroregionu STARA RZEŹNIA

Ul. Tadeusza Wendy 14

70-655 Szczecin

Program

1. Kim jesteśmy i co robimy –OMK,
2. Bezpieczeństwo zatrudnienia i pracy na statku, umowy o pracę, sprawy związane z wypadkami przy pracy, chorobami tropikalnymi.
3. Podatki i zabezpieczenie społeczne marynarzy, Marynarski Fundusz Renty Chorobowej OMK
4. Kampania Fair Transport Europe (inicjatywa dotycząca zabezpieczenia godnych miejsc pracy dla europejskich pracowników transportu)

   Seminarium będzie towarzyszyła wystawa fotograficzna prac nadesłanych do Konkursu „ Z Morza o Morzu" przez marynarzy należących do OMK.

Zabierz ze sobą koszulkę OMK na statek.
Informujemy, że dla wszystkich marynarzy należących do OMK mamy do przekazania koszulki OMK, Jeżeli jesteś zainteresowany otrzymaniem koszulki, prosimy o e-mail na adres: biuro@nms.org.pl z podaniem rozmiaru i adresu do wysyłki. Posiadamy rozmiary koszule L, XL, . Koszulkę wyślemy pocztą
Dla wszystkich marynarzy, którzy należą do naszej Organizacji ponad 5 lat koszulki są oczywiście gratis.

Przypomnienie o świadczonym przez OMK serwisie marynarskim
W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.
Ponadto:

- Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy koszty kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.
- Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
- Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
- Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
- Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Przyłącz się: www.omk.org.pl

W jakich sytuacjach Organizacja Marynarzy Kontraktowych naprawdę może Ci pomóc?
Oto kilka z nich :

- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK można skorzystać z zapomogi szkoleniowej do kursów i szkoleń związanych z STCW.
- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK przysługują Ci świadczenia statutowe w następujących przypadkach: urodzenie dziecka, śmierć członka rodziny, wypadki losowe.
- Sprawdzimy dla Ciebie poprawność podpisywanego kontraktu
- Sprawdzimy, czy statek na który jedziesz jest pokryty układem zbiorowym, kto naprawdę jest armatorem i jaką ma opinie.
- Masz problem z agencją pośredniczącą bądź nie jesteś jej pewien? Zgłoś się do nas.
- W razie jakiegokolwiek trwałego uszczerbku na zdrowiu pomożemy załatwić wszelkie formalności w uzyskaniu odszkodowania.
- W razie jakichkolwiek nieprawidłowości na statku służymy nie tylko natychmiastową radą na całym świecie ale i pomocą, w tym prawniczą, w dochodzeniu swoich roszczeń i praw.
- Nawet w najdalszym zakątku świata nie jesteś sam, masz do kogo zwrócić się o pomoc.
- Masz dostęp do wielu informacji związanych z marynarskim rynkiem pracy - i to pewnych, bo pochodzących z bezpośrednio od innych kolegów marynarzy.
- Jesteś objęty ubezpieczeniem NNW na koszt Organizacji, w pracy i podczas wypoczynku, również ubezpieczenie działa w strefach ataków pirackich
- Jesteś objęty bezpłatną opieką Kancelarii podatkowej i prawnej. Możesz raz na dwa lata skorzystać z darmowej porady/opinii doradcy podatkowego i radcy prawnego w zakresie praca cywilnego, rodzinnego.

Siódme miejsce Polaków w Meksyku.

Reprezentacja Polski w Amp Futbolu po wygranej 1:0 z Hiszpanią została siódmą reprezentacją na świecie. Drogę Polaków do medalu zablokowali Angolczycy, zaś szansa na zajęcie piątego miejsca została utracona po porażce z Anglikami. W meczu o siódme miejsce biało-czerwonym przyszło powalczyć z Hiszpanami.

Pierwsza połowa toczyła się pod dyktando Polaków. Już w 2 minucie **Kamil Grygiel** sprawdził konstrukcję hiszpańskiej bramki po strzale w słupek. Chwilę później **Bartosz Łastowski** był o włos od wykorzystania fatalnej pomyłki defensywy rywali. Co się odwlecze, to nie uciecze. W 8 minucie Łastowski zdobył gola bezpośrednio z rzutu rożnego. Polacy kontrolowali spotkanie i schodzili na przerwę przy prowadzeniu 1:0.
Druga połowa zaczęła się od ostrzału hiszpańskiej bramki. La Roja wróciła jednak do gry. Szczególnie groźny był **David Mendes**, jednak między słupkami polskiego posterunku znakomicie spisywał się **Jakub Popławski**. Po jednej z udanych obron golkipera o czas poprosił trener hiszpańskiej ekipy. W ostatniej minucie przeciwnicy nie wykorzystali piłki meczowej. U Hiszpanów narastała frustracja, czego efektem były dwie czerwone kartki. Polacy wygrali 1:0 i zostali siódmą reprezentacją na świecie!

Źródło: PiłkaNozna.pl

Wydarzyło się 05 listopada- kalendarium

05 listopada jest 309 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 56 dni. 05 listopada jest w Wielkiej Brytanii obchodzony jako Dzień Guya Fawkesa
Imieniny obchodzą:
Blandyn, Blandyna, Dalimiar, Dalmir, Dominik, Filotea, Filoteusz, Florian, Gerald, Magnus, Marek, Sławomir, Sylwan, Teotym i Trofima.
Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:
1370r. – Zmarł bez legalnego męskiego potomka Kazimierz III Wielki, ostatni król Polski z dynastii Piastów. 17 listopada na tron wstąpił jego siostrzeniec Ludwik Węgierski.
1401r. – W Bieczu pomiędzy wysłannikami hrabiego Cilii Hermana a panami rady królewskiej doszło do odnowienia i potwierdzenia poprzedniego układu małżeńskiego Anny Cylejskiej z królem Polski Władysławem II Jagiełłą.
1577r.– Król Stefan Batory zawarł układ pokojowy z Imperium Osmańskim.
1914r. – I wojna światowa: wojska rosyjskie rozpoczęły drugie oblężenie Twierdzy Przemyśl.
1916r. – Został ogłoszony tzw. *Akt 5 listopada*, który zapowiadał utworzenie Królestwa Polskiego pod kontrolą państw centralnych..
1942r. – W Trembowli (obecnie Ukraina) Niemcy zamordowali 109 Żydów, a 1091 wywieźli do obozu zagłady w Bełżcu..
1985r. – W Wojewódzkim Ośrodku Kardiochirurgii w Zabrzu zespół pod kierunkiem Zbigniewa Religi dokonał pierwszej w Polsce udanej transplantacji serca.
1987r. – Janina i Zbigniew Porczyńscy przekazali kolekcję blisko 400 obrazów na rzecz Archidiecezji Warszawskiej.

Kursy walut (kursy średnie NBP)

Kursy średnie GBP w ostatnich 31 dniach
4,9400
4,9250
4,9100
4,8950
4,8800
4,8650
4,8500
4,8350
4,8200
05-10 09-10 13-10 17-10 21-10 25-10 29-10 02-11

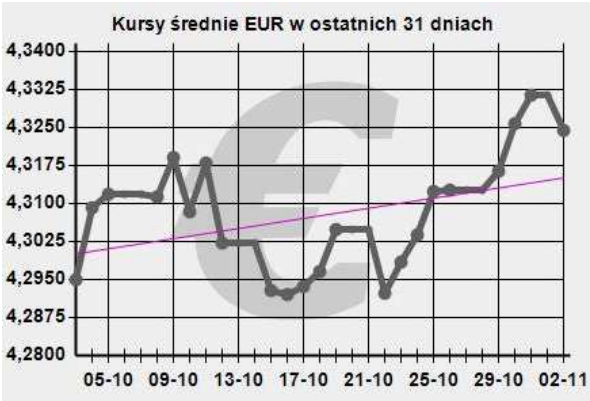
Kursy średnie EUR w ostatnich 31 dniach
4,3400
4,3325
4,3250
4,3175
4,3100
4,3025
4,2950
4,2875
4,2800
05-10 09-10 13-10 17-10 21-10 25-10 29-10 02-11

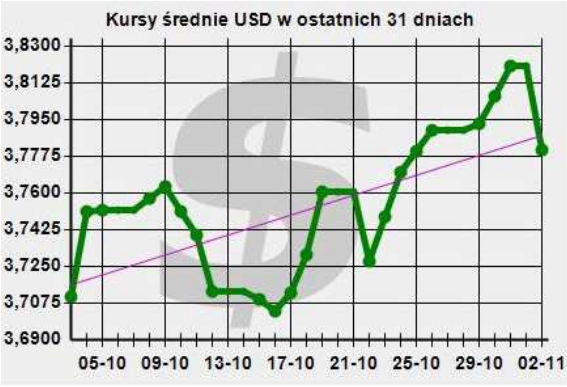
Kursy średnie USD w ostatnich 31 dniach
3,8300
3,8125
3,7950
3,7775
3,7600
3,7425
3,7250
3,7075
3,6900
05-10 09-10 13-10 17-10 21-10 25-10 29-10 02-11

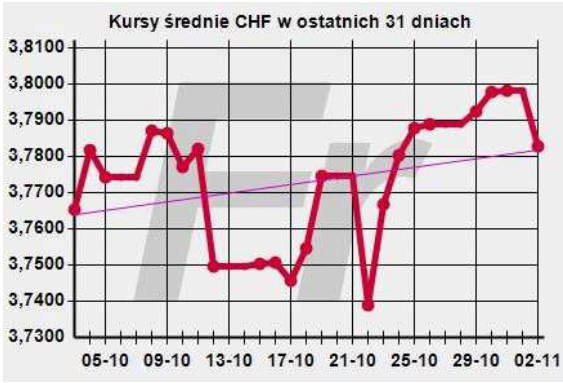
Kursy średnie CHF w ostatnich 31 dniach
3,8100
3,8000
3,7900
3,7800
3,7700
3,7600
3,7500
3,7400
3,7300
05-10 09-10 13-10 17-10 21-10 25-10 29-10 02-11

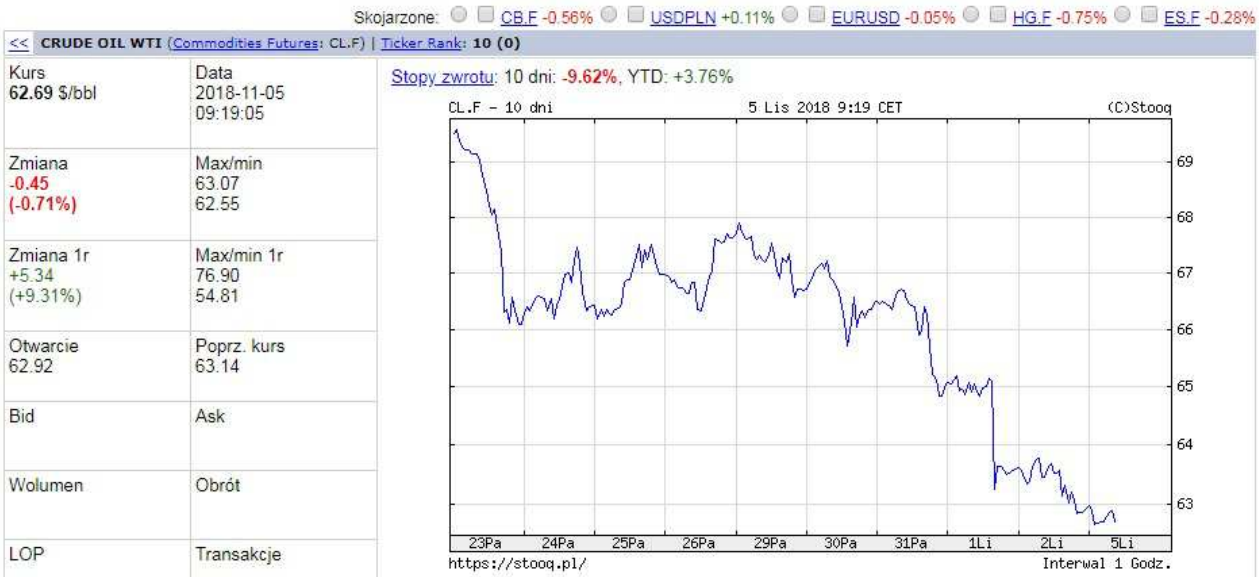
Skojarzone: CB.F -0.56% USDPLN +0.11% EURUSD -0.05% HG.F -0.75% ES.F -0.28%
<< CRUDE OIL WTI (Commodities Futures: CL.F) | Ticker Rank: 10 (0)
Kurs
62.69 $/bbl
Data
2018-11-05
09:19:05
Zmiana
-0.45
(-0.71%)
Max/min
63.07
62.55
Zmiana 1r
+5.34
(+9.31%)
Max/min 1r
76.90
54.81
Otwarcie
62.92
Poprz. kurs
63.14
Bid
Ask
Wolumen
Obrót
LOP
Transakcje
Stopy zwrotu: 10 dni: -9.62%, YTD: +3.76%
CL.F - 10 dni
5 Lis 2018 9:19 CET
(C)Stooq
69
68
67
66
65
64
63
23Pa 24Pa 25Pa 26Pa 29Pa 30Pa 31Pa 1Li 2Li 5Li
https://stooq.pl/
Interwal 1 Godz.

Rozrywka

8	4	2					7	
7	9						6	
							8	
		8	9					5
	7				3			
		9				5		
	3			6		9		2
		7	5	9				8

(c) 2018 OnlineSudoku.pl

							9	8
	8	6			9		7	
	5			3			4	2
	2				8		5	
				7	2		3	
		4		2	3	7	8	
2	9			5	4			3
	7				6			

(c) 2018 OnlineSudoku.pl

Na stołówce studenckiej dosiada się młody studencik do stołu przy którym je obiad pan docent.
- Orły nie przywykły jadać z prosiętami... - stwierdza spokojnie docent wachlując łyżką zupę.
- O przepraszam panie docencie! - stwierdza student zabierając swój talerz i dodając - już odfruwam!

Co by było, gdyby Trzej Królowie okazali się być Trzema Królowymi?
- Po prostu spytałyby o drogę.
- Dotarłyby w porę.
- Pomogłyby przy porodzie.
- Wysprzątałyby stajenkę.
- Przyniosłyby przydatne prezenty.

- ... i coś do jedzenia.
Ale... co by powiedziały w drodze powrotnej? Zaraz po opuszczeniu Betlejem...
- Widziałyście, jakie sandały Maryja założyła do swojej tuniki?
- Ten mały nic a nic nie jest podobny do Józefa...
- Jak oni mogą wytrzymać z tyloma zwierzakami?
- ... a ich osiołek jest już całkiem na wyczerpaniu...
- Mówią, że Józef jest bezrobotny.
- Chciałabym tylko wiedzieć, kiedy oddadzą garnek, w którym przyniosłyśmy łazanki.